

## Informacje stałe

### Parafia Ewangelicko-Reformowana w Belchatowie



ul. Okrzei 1  
97-400 Belchatów  
tel./fax +48/44/632-17-89  
www.belchatow.reformowani.pl

**Proboszcz:** ks. bp Marek Izdebski  
e-mail: marek.izdebski.ref@gmail.com

**Nabożeństwa niedzielne**  
odbywają się o godz. 9<sup>30</sup>

**Szkoła Niedzielna** - w trakcie nabożeństwa

**Lekcje religii** odbywają się w poniedziałki, wtorki i piątki

**Spotkania młodzieży** - w piątki godz. 17<sup>00</sup>  
Lider młodzieży: Adrian Matys  
e-mail: mlodziej.belchatow@reformowani.pl

**Ośrodek Profilaktyki i Rozwoju Osobowości**  
ul. Okrzei 1  
97-400 Belchatów  
tel. 44/632-70-90

**Konto bankowe parafii**  
74 1020 3958 0000 9702 0070 1490  
PKO BP Belchatów

### Parafia Ewangelicko-Reformowana w Żelowie

ul. Sienkiewicza 14a



97-425 Żelów  
tel. +48/44/634-10-53, 634-20-60  
www.zelandia.pl

**Ksiądz administrator:** ks. Roman Lipiński  
e-mail parafii i pastora: per@zelandia.pl

**Nabożeństwa niedzielne**  
rozpoczynają się o godz. 10<sup>00</sup>

**Szkoła Niedzielna** - w trakcie nabożeństwa

**Lekcje religii** odbywają się w terminach ustalonych dla poszczególnych grup

**Grupa wokalna** pod dyktando Krzysztofa Wodzyńskiego spotyka się w sobotnie popołudnia

**Próba zespołu „Żelowskie Dzwonki”** - w soboty: - młodsza grupa o godz. 9<sup>30</sup>  
- starsza grupa o godz. 14<sup>30</sup>

**Spotkania młodzieży** - w soboty o godz. 16<sup>00</sup>

**Studium biblijne** - w czwartki o godz. 17<sup>00</sup>

**Kancelaria parafialna**  
czynna codziennie w godz. 7<sup>30</sup>-15<sup>00</sup>  
e-mail: kancelaria@zelandia.pl

**Konto bankowe Parafii**  
40 8965 1018 2002 0070 0144 0001  
Bank Spółdzielczy o/Żelów

### Parafia Ewangelicko-Reformowana w Kleszczowie



ul. Słoneczna 4  
97-410 Kleszczów  
tel./fax +48/44/731-38-18;  
tel. kom. 603-954-945  
www.kleszczow.reformowani.pl  
e-mail: kpgkleszczow@interia.pl

**Ksiądz administrator:** ks. Krzysztof Góral

**Nabożeństwa niedzielne**  
odbywają się o godz. 11<sup>00</sup>

**Szkoła Niedzielna** - po nabożeństwie

**Lekcje religii** odbywają się w poniedziałki:  
- grupa średnia o godz. 16<sup>30</sup>  
- grupa najmłodsza o godz. 17<sup>30</sup>  
- grupa najstarsza o godz. 18<sup>30</sup>

**Spotkania młodzieży** - w poniedziałki godz. 18<sup>30</sup>  
Lider młodzieży: Paulina Mundil  
e-mail: mlodziej.kleszczow@reformowani.pl

**Koło muzyczne** - poniedziałki o godz. 19<sup>30</sup>

**NIP** 769-19-63-123 **Regon** 590347324  
**Konto bankowe parafii**  
72 8978 0008 0005 6430 2000 0010  
Bank Spółdzielczy w Kleszczowie

Sponsor NOWIN



NOVINY

Miesięcznik Parafii Ewangelicko-Reformowanych  
Belchatów-Kleszczów-Zelów

**Redaktor:** Ewa Józwiak

**Współpraca:**

Belchatów: ks. bp Marek Izdebski, tel. 606-128-037  
marek.izdebski.ref@gmail.com  
Kleszczów: ks. Krzysztof Góral, tel. 603-954-945  
kpgkleszczow@interia.pl

Żelów: ks. Roman Lipiński, tel. 696-485-999  
per@zelandia.pl

**Druk:**

Parafie Ewangelicko-Reformowane  
w Belchatowie, Kleszczowie i Żelowie

Za treść artykułów odpowiadają ich autorzy.  
Czekamy na listy Czytelników.

Miesięcznik Parafii Ewangelicko-Reformowanych



NOVINY

Rok IV- Nr 5 (32)

Belchatów - Kleszczów - Żelów

Czerwiec 2013



„I rzekł do mnie:  
Synu człowieczy! Nakarm swoje ciało i napełnij  
swoje wnętrze tym zwojem, który ci daję!  
Wtedy zjadłem go,  
a on był w moich ustach słodki jak miód”  
Ez 3,3

**REFORMATORZY ŚWIADCZĄ O BOGU NA PRZYKŁADZIE JANA KALWINA****Rozważanie na Synod luterański w dn. 6 kwietnia 2013 r. w Warszawie**

Drogie Siostry, Drodzy Bracia!

Z wielkim wzruszeniem i radością przyjąłam zaproszenie do wzięcia udziału w Synodzie Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. To dla mnie wielkie wyróżnienie. Chciałabym Was pozdrowić w imieniu Kościoła Ewangelicko-Reformowanego słowami z 2 Księgi Mojżeszowej (Wj 33,18-23):

I rzekł Mojżesz: Pokaż mi, proszę, chwałę twoją!

I odpowiedział Pan: Sprawię, że całe dostojęstwo moje przejdzie przed tobą, i ogłoszę imię „Pan” przed tobą, i zmiłuję się, nad kim się zmiłuję, i zlituję się, nad kim się zlituję.

Nadto powiedział: Nie możesz oglądać oblicza mego, gdyż nie może mnie człowiek oglądać i pozostać przy życiu.

I rzekł Pan: Oto miejsce przy mnie. Stań na skale. A gdy przechodzić będzie chwała moja, postawię cię w rozpadlinie skalnej i osłonę cię dłonią moją, aż przejdę. A gdy usunę dłoń moją, ujrzysz mnie z tyłu, oblicza mego oglądać nie można.

„Ujrzysz mnie z tyłu”... Jeden z rabinów tak to wyjaśnia:

„Po hebrajsku «mnie z tyłu» to «achorai». Jednak nie zrozumiemy, o co chodzi, jeśli odczytamy to dosłownie i wyobrazimy sobie, że Bóg ma tył. Słowa «achor» można też użyć w sensie czasowym. Wydaje się, że Bóg ma na myśli: «Zobaczysz to, co pozostanie, kiedy przejdę». Będiesz mógł zobaczyć jak będzie zaraz po tym, jak tu byłem. Lecz gdybyś wiedział, jak było, wtedy gdy Ja tu byłem, znaczyłoby że nadal jesteś uczepony małej części swojej samoświadomości, która mówiła ci, że to ty tu byłeś. (...) Istnieją pewne rzeczy w życiu, które wymagają tak całkowitego zaangażowania, że nawet sobie nie uświadamiasz, że to ty tu jesteś, aż się ta rzecz nie skończy. Przebywanie w obecności Boga jest właśnie takim doświadczeniem”.

Siostry i Bracia!

Obrady Synodu, to ciężka, żmudna, czasem może się wydawać – niewdzięczna praca. Może niejedyn z Was zadaje sobie pytanie: Dlaczego właściwie tu jesteśmy, dlaczego spędzamy tych kilka dni na dyskusjach o szczegółowych sprawach proceduralnych, dlaczego jesteśmy w stanie poświęcić weekend po ciężkiej pracy, w miejscu odległym od naszego, zamiast na przykład spędzić ten czas z rodziną? Bywamy zniechęceni, bywamy rozdrażnieni, gdy nie udaje się nam poprowadzić spraw Kościoła, jak byśmy sobie tego życzyli.

Ale warto spojrzeć na obrady Synodu inaczej. Synod to święto Kościoła i święto demokracji. A w demokracji bywa tak, że trzeba się liczyć z decyzjami większości.

**Niedziela, 7 lipca 2013**  
**6 Niedziela po Trójcy Świętej**

Hasło tygodnia: Tak mówi Pan, który cię stworzył: Nie bój się, bo cię wykupiłem, nazwałam cię twoim imieniem – moim jesteś! Iz 43,1

Introit: - Ps 139,1-16.23-24  
Czytanie ST - Iz 43,1-7  
Ewangelia - Mt 28,16-20  
Kazanie - Dz 8,26-39

Propozycja pieśni w Zelowie:  
231, 346, 852, 393,349

**Niedziela, 14 lipca 2013**  
**7 Niedziela po Trójcy Świętej**

Hasło tygodnia: Tak już nie jesteście obcy mi i przychodniami, lecz współobywatelami świętymi i domownikami Boga. Ef 2,19

Introit: - Ps 107,1-9  
Czytanie ST: - 2 Mż 16,2.3.11-18  
Lekcja NT: - Dz 2,41a-42-47  
Kazanie: - Łk 9,10-17.

Propozycję pieśni przedstawi prowadzący nabożeństwo ks. Zdzisław Tranda

**Niedziela, 21 lipca 2013**  
**8 Niedziela po Trójcy Świętej****Święto Kościoła w środku Polski**

Nabożeństwo z Wieczerzą Pańską według agendy Kościoła Ewangelicko-Reformowanego.

Hasło tygodnia: Postępujcie jako dzieci światłości, bo owocem światłości jest wszelka dobroć i sprawiedliwość, i prawda. Ef 5,8.9

Introit: - Ps 48,2-3a.9-11  
Czytanie ST - Iz 2,1-5  
Lekcja NT: - Ef 5,8b-14  
Ewangelia + Kazanie - J 9,1-7

Propozycja pieśni w Zelowie:  
802, 346, + Zespół Wokalny + 859.

**Niedziela, 28 lipca 2013**  
**9 Niedziela po Trójcy Świętej****Zakończenie**  
**Tygodnia Ewangelizacyjnego**

Hasło tygodnia: Komu wiele dano, od tego wiele będzie się żądać, a komu wiele powierzono, od tego więcej będzie się wymagać.

Introit: - Ps 40, 9-12, Łk 12,48  
Czytanie ST - Jr 1,4-10  
Lekcja NT - Flp 3,7-11(12-14)  
Ewangelia + Kazanie - Mt 13,44-46

Słowem Bożym służy Pastor Dr Andrzej Kluczyński.

Propozycja pieśni w Zelowie:  
246, 346, 692, 552, 308

Przygotował: ks. Roman Lipiński

**PROGRAM NABOŻEŃSTW****W PARAFII EWANGELICKO-REFORMOWANEJ W ZELOWIE****Niedziela, 9 czerwca 2013****2 Niedziela po Trójcy Świętej**

Hasło tygodnia: Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy jesteście spracowani i obciążeni, a Ja wam dam ukojenie. Mt 11,28

Introit: - Ps 36,5-11  
Lekcja NT - Ef 2,17-22  
Ewangelia - Łk 14,(15)16-24  
Kazanie - Iz 55,1-3b(3c-5)

Propozycja pieśni w Zelowie:  
694, 346, 460, 751, 758.

**Niedziela, 16 czerwca 2013****3 Niedziela po Trójcy Świętej**

Hasło tygodnia: Przyszedł bowiem Syn Człowieczy, aby szukać i zbawić to, co zginęło.

Łk 19,10

Introit: - Ps 103,1-5.8-13  
Czytanie ST - Ez 18,1-4.21-24.30-32  
Lekcja NT - IJ 1,5 - 2,6  
Ewangelia + kazanie - Łk 15,1-3.11b-32

Propozycja pieśni w Zelowie:  
610, 346, 248, 757, 592.

**Niedziela, 23 czerwca 2013****4 Niedziela po Trójcy Świętej**

Hasło tygodnia: Jedni drugich brzemiona noście, a tak wypełnicie zakon Chrystusowy. Ga 6,2

Introit: - Ps 42,2-12  
Czytanie ST - I Mojż 50,15-21  
Lekcja NT - Rz 14,10-13  
Ewangelia + Kazanie - J 8,3-11

Propozycja pieśni w Zelowie:  
605, 346, 635,886, 855

**Niedziela, 30 czerwca 2013****5 Niedziela po Trójcy Świętej**

Hasło tygodnia: Łaską jesteście zbawieni przez wiarę, i to nie z was: Boży to dar. Ef 2,8

Introit: - Ps 73,14.23-26.28  
Czytanie ST - I Mż 12,1-4a  
Lekcja NT - 1,18-25  
Ewangelia + Kazanie - Łk 14,25-33

Propozycja pieśni w Zelowie:  
307, 346, 802, 744, 290.

Być delegatem, członkiem Synodu to wyróżnienie i zaszczyt. I zaproszenie do takiej pracy, która „wymaga tak całkowitego zaangażowania, że nawet sobie nie uświadamiasz, że to ty tu jesteś, aż się ta rzecz nie skończy”.

Takiego przebywania w obecności Boga i oglądania go „z tyłu” życzę Wam podczas obrad Synodu. Tych kilka słów pozdrowień chcę zakończyć modlitwą, wypowiedzianą w tej sali podczas obrad Synodu przed laty przez mojego dziadka, ks. Jerzego Sachsa:

**MODLITWA NA ROZPOCZĘCIE SYNODU**

Panie Jezu Chryste, Ty ustanowiłeś Kościół swój na ziemi.  
Cząstką tego świętego Kościoła, twego ciała,  
jest nasz Kościół ewangelicki w Polsce.  
Prosimy cię, Panie, ochraniaj nasz Kościół i błogosław mu.  
Prosimy cię za Synod naszego Kościoła.  
W jego ręku spoczywają najważniejsze decyzje  
dotyczące życia kościelnego.  
Odbarż serca członków Synodu miłością do Kościoła,  
spraw, aby ich postanowienia były rozsądne  
i pożyteczne dla twojego Królestwa.  
Oby Duch Święty działał wśród obradujących  
i pobudzał życie wewnętrzne zborów.  
Odkryj przed najwyższą zwierzchnością Kościoła  
wszelkie potrzeby ludu naszego,  
niebezpieczeństwa zagrażające zborom.  
Rządź sercami członków Synodu,  
zwiąż ich duchem miłości.  
Pozwól również rozwiązywać sprawy  
organizacyjne i materialne  
w duchu sprawiedliwości.  
Chroń członków Synodu  
przed niezdrową ambicją,  
przed wszystkim, co szkodzi twej sprawie.  
Niech ich ożywia duch poświęcenia,  
wierności i gorliwości.  
Gdyby Kościół znalazł się w trudnym położeniu,  
niechaj Synod będzie przykładem odwagi i męstwa.  
Gdy małe i rozproszone zbory będą szukały  
oparcia w Jedności, niech je tam znajdą.  
Amen.

Dziś stawiacie przede mną pytanie o Jana Kalwina i jego świadectwo o Bogu, a także o znaczenie tego Reformatora dla współczesnego Kościoła ewangelickiego. Myślę, że nie ma tu „jedynie słusznych” odpowiedzi i gotowych recept. To każda i każdy z nas musi sobie zadać to pytanie i znaleźć własną odpowiedź.

„Przy pierwszym zetknięciu Kalwin nie wydaje się postacią, którą mielibyśmy chęć się zajmować. Jawi się jako człowiek chłodny, surowy, niechętny sztuce. Na ogół podkreśla się jego autorytarny charakter, rygorizm sądów, czasami niesprawiedliwych. (...) Negatywny wizerunek Kalwina umocniły liczne pamflety oraz druki”, które publikowali jego oponenti.

Na szczęście czasy niechętnego patrzenia na siebie nawzajem przez Kościoły minęły bezpowrotnie. W dobie ekumenizmu również katolicy potrafią uczyć się od Reformatorów i dostrzegać również pozytywne strony Reformacji. Dziś, gdy dostrzegamy komplementarność nauki, gdy doskonale wiemy, że poszczególne dyscypliny wzajemnie się przenikają i niemożliwym jest uprawianie jakiejś dziedziny naukowej w kompletnej izolacji od innych, wiemy, że teologia, wiara i nasza refleksja o Bogu – muszą również być otwarte. Taka postawa otwartości nie niszczy niczyjej tożsamości wyznaniowej. Wręcz przeciwnie: pozwala lepiej zrozumieć samego siebie.

Współcześnie Kalwin jest przedstawiany jako „nieśmiały intelektualista, szczęśliwy jedynie w otoczeniu książek”.

### Oglądanie Boga

Pozwólcie, że przywołam jeszcze raz fragment tekstu z 2 Księgi Mojżeszowej (Wj 33,23): „A gdy usunę dłoń moją, ujrzysz mnie z tyłu, oblicza mojego oglądać nie można”.

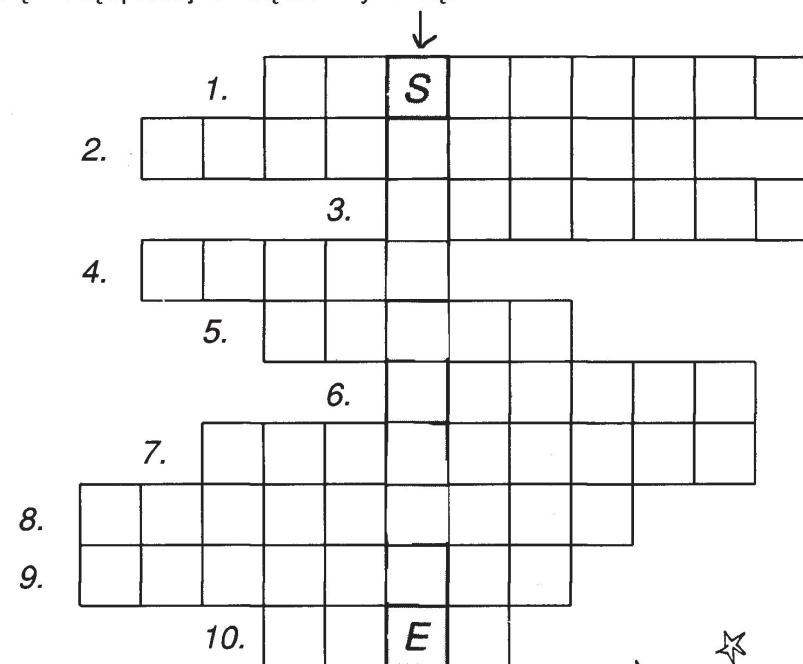
Kalwin był wyjątkiem na tle epoki, jeżeli chodzi o stosunek do Żydów. Co ciekawe, języka hebrajskiego uczył się u znajomego rabina, który również wprowadził go w świat żydowskiego rozumienia Starego Testamentu.

Kalwina zwykło się uważać za przeciwnika sztuki, tymczasem kochał on sztukę. „Sztuka to dar Boży – pisał. Powinna ona służyć jedynie „przyjemności”. Nie akceptował jednak dzieł sztuki (...) w kościołach, aby nie stały się bożkami (...). W swej nieograniczoności Bóg nie może bowiem zostać zamknięty w jakiegokolwiek postaci, jest wszakże pięknem doskonałym”.

Jak więc przedstawić Boga nie przedstawiając go? Jak obejść zakaz, skoro Boga nie można oglądać i nie można czynić jego wyobrażeń? Choćby właśnie tak, jak na widocznym tu miedziorycie, ilustrującym drugi dzień stworzenia: starszego pana z brodą siedzącego na chmurze wymieniono na hebrajskie napisy, symbolizujące Boga i obrazujące słowa wypowiedziane przez niego. Widać tu bliskie nawiązanie do żydowskiej tradycji nieprzedstawiania Boga, zgodnej z przykazaniem: „Nie czyn sobie obrazu ...

## Stworzenie

Czy chcesz dowiedzieć się, jak powstał świat, w którym żyjesz? Posługując się Biblią spróbuj rozwiązać krzyżówkę.



### I Mojż. r. 1

1. Na początku była nim ziemia. (w. 2)
2. "I rzekł Bóg: Niech stanie się ..." (w. 3)
3. To był pierwszy ... po pierwszym dniu. (w.5)
4. Sklepienie pośród wód. (w. 8)
5. Zebrane wody spod nieba. (w. 9 i 10)
6. Bóg obdarzył nią ziemię w trzecim dniu stworzenia. (w. 12)
7. "Potem rzekł Bóg: Niech wyda ziemia istotę żywą według rodzaju jej: bydło, ptazy i dzikie ... według rodzajów ich." (w. 24)
8. "Potem Bóg rzekł: Uczyńmy człowieka na obraz nasz, ... do nas," (w. 26)
9. Stworzony jako mężczyzna i niewiasta. (w. 27)

### I Mojż. r. 2

10. Umieścił tam Bóg człowieka, którego stworzył. (w. 8)

## DAWNO TEMU

Każda dobra bajka lub historia dla dzieci zaczyna się podobnie: bardzo dawno, dawno temu... W Biblii również mamy opisane najdawniejsze czasy, a nawet jest jedna historia opisująca jak powstał świat. Nie było rzek, gór, dolin, morza. Nie istniało nic poza ciemnością. Był jednak Bóg, który sprawił, że stała się światłość. I rzekł Bóg: „Porę, kiedy jest jasno, nazwiemy dniem, a ciemność – nocą” I tak upłynął dzień pierwszy stworzenia świata.

Drugiego dnia Bóg kontynuował swoje dzieło, powiedział: „Niech błękitne niebo rozciąga się nad ziemią” Trzeciego dnia Bóg osuszył część ziemi, oddzielił morza od suchego lądu, a ten pokrył się wszelkimi rodzajami drzew i roślin. Bóg nazwał tę suchą powierzchnię ziemią, a zbiornisko wód nazwał morzem.

Czwartego dnia stworzył Bóg olśniewające słońce, by świeciło ponad lądami i morzami za dnia, noc zaś oświetlał będzie księżyc i miliony gwiazd na niebie. I tak powstał świat, lecz jeszcze nikt na nim nie mieszkał. Piątego dnia Bóg zapełnił morza rybami wszelkich kolorów. Stworzył małe rybki i ogromne rekiny i wieloryby. Stworzył ptaki, którym pozwolił unosić się ponad lądami, szybować i zniżać loty. Powietrze zapełniły piękne motyle, pracowite pszczoły i niespokojne nietoperze. Później Bóg stworzył zwierzęta lądowe. Sprawił, że skakały, galopowały, biegały i kłusowały.

Na koniec Bóg stworzył pierwszego mężczyznę i pierwszą kobietę. Nazwał ich Adamem i Ewą i powierzył im opiekę nad wszelkimi innymi istotami na ziemi.

Wszystko wokół było dobre, szczęśliwe i zadowolone. W sześć dni powstał cały świat. Siódmego dnia Bóg uznał, że dzieło jest skończone i postanowił odpocząć. Dzień ten nazwał dniem świętym. My również starajmy się by ten siódmy dzień tygodnia powierzyć Panu Bogu, razem z Nim odpoczywać i pamiętać o Bogu Stwórcy. By to lepiej pamiętać - z pomocą dorosłych, weźcie Biblię i na podstawie historii o stworzeniu świata rozwiążcie krzyżówkę.:

Krótka sentymentalna podróż do „języka czeskiego”:

Ježek

Ježek ten je ježatý  
od hlavy až po paty.

Mračí se a žaluje  
na každého, kdo tu je.

Ježku, ježku, co ti vadí?  
Že mě nikdo nepohládí.

Podpowiedź: pustkowie, światłość, wieczór, niebo, morze, zieleń, zwierzęta, podobnego, człowiek, eden.

## Ekumenizm – dążenie do jedności

Kalwin był człowiekiem pełnym sprzeczności: doktrynerski i nietolerancyjny w stosunku do osób głoszących odmienne poglądy dogmatyczne. Jednocześnie otwartość Kalwina na ludzi inaczej myślących doprowadziła do trudnego, ciężko wypracowanego porozumienia. „To jemu właśnie udało się doprowadzić do zjednoczenia dwóch nurtów szwajcarskiej Reformacji: nurtu zwinglińskiego z Zurychu ze swoim własnym. Unia była owocem dziewięciu lat niełatwych dyskusji, pracowitych negocjacji, uporu Kalwina i jego umiejętności prowadzenia dialogu. Ugoda znana jest jako *Consensus Tigurinus* i została zawarta w 1549 r. (...) Kalwin usiłował też doprowadzić do jedności pomiędzy reformowanym i luterańskim nurtem Reformacji”. Ale wtedy chyba było na to za wcześnie...

Jest w tym pewien paradoks: z jednej strony – zdaniem Rolanda H. Baintona – „reformatorzy protestanccy w praktyce byli nietolerantami, ale w dłuższej perspektywie reformacja otworzyła drzwi wiodące do tolerancji i wolności religijnej”.

Przeglądając stronę internetową [www.luter2017.pl](http://www.luter2017.pl) znalazłam taką informację: „Decyzją Synodu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP rok 2013 obchodzony będzie jako Rok Reformatorów. Kim są reformatorzy? Jakie mają znaczenie dla Kościoła luterańskiego? (...) Wspominając Reformatorów, świadków Jezusa Chrystusa, warto pamiętać o reformacyjnym powołaniu wszystkich, których pochłania gorliwość o Dom Pański. Rok Reformatorów w Kościele Ewangelicko-Augsburskim ma przypomnieć nie tylko wielkie postacie z zamierzczłej historii, lecz również przypomnieć o odpowiedzialności, jaką Bóg nam powierzył” ([www.luter2017.pl](http://www.luter2017.pl))

Jest tu mowa o „powołaniu” i o „odpowiedzialności”. Miejsce każdego z nas zależy wyłącznie od naszego powołania. Powołania nie znajduje się po prostu po zastanowieniu i przeanalizowaniu różnych dróg, ono jest odpowiedzią otrzymaną w modlitwie – można powiedzieć za Edytą Stein.

## Odpowiedzialność

### – stosunek do dóbr materialnych oraz troska o uchodźców i ubogich

Jan Kalwin stał na straży porządku społecznego i religijnego, w którym na pierwszym miejscu stawia się dobro wspólne, a poskramia przejawy egoizmu i chciwości. Zdaniem Reformatora, solidarność to coś znacznie więcej niż obowiązek wobec słabszych, to podstawowa powinność.

„Kalwin był człowiekiem ubogim. Nie żądał niczego dla siebie, wszystko pragnął poświęcić Bogu. Wiódł żywot nadzwyczaj skromny i zrealizował to, czego pragnął dla ogółu: życie w prostocie i atencji dla bliźniego. Wielokrotnie odmawiał przyjęcia proponowanych pieniędzy, zbierał natomiast datki dla innych i organizował kwesty dla osób znajdujących się w potrzebie”.

„Większą część życia [Kalwin] spędził na wygnaniu, z dala od ojczyzny, poza granicami Królestwa Francji. We Francji groziła mu śmierć, w Genewie postrzegano go jako cudzoziemca. Z braku stabilizacji stale żył w poczuciu zagrożenia”. Pewnie dlatego łatwo mu było zrozumieć potrzeby uciekinierów, którym poświęcił wiele swego czasu i uwagi. Zdaniem Reformatora Bóg nikogo nie uczynił samowystarczalnym, jesteśmy wzajemnie na siebie zdani. I to właśnie zadanie musimy wypełniać: służyć bliźnim. Ten etyczny wymiar nauki Kalwina przyniósł spektakularne skutki w ówczesnej Genewie.

Wolność Kalwina w stosunku do dóbr materialnych pozwoliła mu zbudować pierwszą ewangelicką Diakonię. „Wolność nasza sprawia, iż jesteśmy sługami naszych bliźnich, we wszystkim i wszędzie” – pisał Reformator. „Prawdziwa sprawiedliwość realizuje się w miłosierdziu okazywanym cierpiącym. Świadczenie na rzecz ubogich jest częścią prawdziwej sprawiedliwości”. A służba bliźniemu to – zaraz po oddawaniu czci Bogu – drugie powołanie człowieka. Ustanawiając służbę diakonijną, organizując Hôpital Général, czy też przyjmując tysiące protestanckich uciekinierów w Genewie, Kalwin wprowadził tę zasadę w życie.

„Odwiedzał chorych i pocieszał pogrążonych w żałobie. Jego postępowanie wpływało z przekonania, że wiara chrześcijańska zobowiązuje nas do odnoszenia się z uwagą do innych, przede wszystkim do słabych i do cudzoziemców: „Pod nazwą ‘bliźni’ kryje się osoba najbardziej obca z całego świata. Niezależnie od tego, kim jest ów człowiek, musimy jednak go kochać, jeśli kochamy Boga” – pisał Kalwin.

Jednym z czterech urzędów Kościoła ustanowionych przez Jana Kalwina był urząd diakona, wzorowany na modelu przedstawionym przez św. Pawła (Rz 12,8; 1Tm 3,6-7). Ustawy kościelne z 1541 r. tak definiowały ten urząd i określały jego funkcje: „Czwarty urząd kościelny piastują diakoni. W Kościele starożytnym zawsze były ich dwa rodzaje: jedni związani byli z misją gromadzenia, wydatkowania i utrzymywania dóbr należących do ubogich, zarówno codziennej jałmużny, jak i własności, rent i pensji; drudzy mieli myśleć i troszczyć się o chorych oraz zarządzać rozdzielaniem strawy dla biednych”.

Diakon przeważnie staje przed człowiekiem najbardziej potrzebującym, w sytuacjach bardzo często krytycznych. Dla człowieka, któremu diakon niesie pomoc, nie jest najistotniejsze kim on jest w strukturze kościelnej, ale że mu po prostu pomaga. Natomiast dla samego diakona fakt, że jest on właśnie wprowadzony w urząd – a więc „powołany” nie tylko przez ludzi, ale i przez Boga – ma mieć, zdaniem Reformatora, znaczenie wyjątkowe. Bóg każdego powołuje, ale niektórych w sposób szczególny. I to właśnie szczególne powołanie powinno nieść za sobą siłę i moc do służenia innym. Kościół jako wspólnota ludzi wiary w szczególnie sposób poprzez wprowadzenie diakona w urząd zapewnia mu świadomość, iż wspiera go swoją modlitwą i czynem w jego służbie.

Diakoni mają być „niczym ręce Boga”; ich charytatywną funkcję uzasadnia przecież nie racja ekonomiczna, lecz caritas – chrześcijańska miłość bliźniego wpły-

*W latach następnych ożywia się wyraźnie działalność Kolegium Kościelnego. Przejmuje ono inicjatywę i wykonanie większości spraw administracyjno-ospardacyjnych. W tym czasie (1958 rok) administratorem zboru był ks. Zdzisław Tranda. Dojeżdżają do zboru inni pastory: ks. bp. Jan Niewieczerał, ks. Zdzisław Grzybek oraz Bogusław Niewieczerał.*

*Od stycznia 1959 roku kantorem zostaje kaznodzieja świecki inż. Bogusław Niewieczerał, a w marcu następuje zmiana na stanowisku administratora. Ponownie opiekę duszpasterską obejmuje ks. Jarosław Niewieczerał z Łodzi.*

*W sierpniu 1961 roku zbor po raz pierwszy gości prezydenta Światowego Aliansu Kościołów Reformowanych, ks. dr Lioyda. Wizyta wywarła wielkie wrażenie na współwyznawcach i była wspomniana przez długie lata. Następnie w roku 1968 następują kolejne odwiedziny następnego prezydenta Światowego Aliansu Kościołów Reformowanych ks. prof. Niesela. Wizytuje zbor podczas swojego pobytu w Polsce. Należy nadmienić, że od kilku lat częstymi gośćmi są duże zorganizowane grupy z Kościoła Czeskobraterskiego. Odbывают się wspólne nabożeństwa i wieczory zborowe.*

*W końcu lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku dużo młodzieży z kucowskiego zboru zaczyna wyjeżdżać w poszukiwaniu pracy do dużych ośrodków przemysłowych, głównie na Górny Śląsk. Utrzymują jednak żywy kontakt z macierzystym zbozem. Wielu zakłada rodziny. Przychodzą na świat dzieci. Konieczne staje się nad tą grupą zorganizowanie opieki duszpasterskiej. Konsystorz powierza to zadanie inż. Bogusławowi Niewieczerałowi, kantorowi kucowskiemu. W Katowicach powstaje reformowana stacja kaznodziejska.*

*W dniu 13 czerwca 1971 roku, podczas nabożeństwa inż. Bogusław Niewieczerał, długoletni kaznodzieja świecki zostaje ordynowany na ks. diakona. Decyzją Konsystorza zostaje mianowany administratorem parafii kucowskiej. Od tego momentu zbor otoczony jest stałą opieką duszpasterską, gdyż duchowny mieszka na miejscu i w każdej chwili służy swoim czasem wszystkim potrzebującym.*

*W roku 1973 zostają oficjalnie potwierdzone informacje o budowie w okolicach Bełchatowa wielkiego kombinatu paliwowo-energetycznego. Wioska Kuców znalazła się w centrum wydobywczym budowanej Kopalni Węgla Brunatnego. Jest decyzja, że musi zniknąć z powierzchni ziemi. Zaniepokoiło to mieszkających tu ewangelików. Zbor jednak silnie wierzy, że Bóg ma wobec niego swoje plany i, że nie może stać się nic co by było niezgodne z Jego wolą. Rozpoczyna się budowa kościoła w Kleszczowie. Budowa z każdym dniem nabierała tempa i w niespełna rok od rozpoczęcia prac, w dniu 30 czerwca 1991 roku odbyło się nabożeństwo połączone z zamknięciem starego kościoła i poświęceniem nowego kościoła. Tak kończą się dzieje parafii ewangelicko-reformowanej w Kucowie, po prawie 140 latach istnienia, a rozpoczynają dzieje nowej parafii w Kleszczowie.*

stawnych stronnictw opowiadających się za lub przeciw emigracji. Mimo, że przez cały rok zbór pozostaje bez kantora, regularnie, każdej niedzieli odbywają się nabożeństwa, prowadzone przez świeckich, głównie przez Tomasza Semeradta.

W 1947 roku, na prośbę zboru powraca do Kukowa, wówczas już 79 letni Jan Niewieczerał, który 37 lat pracował jako kantor parafii kucowskiej. Dzięki autorytetowi i powadze jaką cieszy się wśród wyznawców, udaje mu się przywrócić normalny porządek w zborze. Ustają wyjazdy do Czechosłowacji. W dniu 6 czerwca 1949 roku odbywa się wielka uroczystość. W uznaniu zasług ofiarnej pracy dla dobra Kościoła, kantor Jan Niewieczerał zostaje ordynowany na diakona. Niestety już 15 września sędziwy ks. diakon musi opuścić Kuców. Nie może dłużej pracować, ze względu na podeszły wiek. Urząd kantora obejmuje Bogusław Horta z Zelowa. Będzie prowadził zbór do 1957 roku. W tym czasie do parafii kucowskiej dojeżdża co pewien czas z Zelowa, a później z Łodzi ks. Jarosław Niewieczerał.

W dniu 22 czerwca 1952 roku zbór uroczystie obchodzi swoje stulecie. Przybywają liczni goście z okolic Kukowa, Zelowa, Łodzi i Warszawy. Po raz ostatni odwiedza swój zbór, wówczas już 83 letni ks. diakon Jan Niewieczerał.

W styczniu 1953 roku w Pabianicach, umiera ks. diakon Jan Niewieczerał. Na swoje wyraźne życzenie zostaje pochowany na cmentarzu w Kucowie. Jego pogrzeb w dniu 7 stycznia stał się manifestacją wdzięczności, szacunku i przywiązania licznej rzeszy zborowników, ale i przyjaciół i znajomych oraz ludzi z Kukowa i okolic.



Konfirmacja

wająca z wiary. To właśnie o diakonach Kalwin pisał: „Widzimy jak każdy z nich oddaje się bezgranicznie, aby usunąć wszelki niedostatek i by nastąpiło takie zrozumienie wzajemne i miłość, aby wierni stali się jednym”. Istotą działalności diakonijnej jest zatem duchowe promieniowanie miłości, obejmującej wszystkich ludzi.

### Poczucie humoru

Kalwin wiedział doskonale, jak ważne jest w życiu poczucie humoru. Jego inteligencję i cięty dowcip niech odda jeszcze jeden cytat. „Oczekujemy od innych – pisał Kalwin – że będą nas nosili na rękach, są oni jednak zbyt daleko, abyśmy zlecili im to zadanie. Z tej złej choroby ratuje nas miłość”.

Ewa Józwiak

#### Literatura:

- E. Busch, *Eine spur von Gottes Hand Und FuB. Worte von Johannes Calvin*,
- J. Cottin, *Jan Kalwin i współczesne myślenie o Bogu 1509-1564*, Édition du Signe 2009.
- W. Kriegseisen, *Wstęp*, w: Jan Kalwin, *O zwierzchności świeckiej*, Warszawa, 2009
- L. Kuschner, *Duchowość żydowska. Krótkie wprowadzenie dla chrześcijan*, Poznań 2002.

## SYNOD KOŚCIOŁA EWANGELICKO-REFORMOWANEGO W RP

W dniach 25-26 maja w Bełchatowie obradował Synod Kościoła Ewangelicko Reformowanego. Część obrad poświęcona była 450. rocznicy wydania Biblii brzeskiej.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się: zwierzchnik Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego – ks. bp Jerzy Samiec, wiceprezydent Bełchatowa – Dariusz Matyskiewicz, radny Sejmiku Samorządowego Województwa Łódzkiego - Włodzimierz Kula, poseł na Sejm – Elżbieta Radziszewska, naczelnik wydziału edukacji, kultury i sportu Starostwa Powiatowego w Bełchatowie – Arkadiusz Kubik, komendant powiatowy policji – Sławomir Barasiński, adiunkt w Zakładzie Historii Języka Polskiego i Dialektologii UW – dr Izabela Winiarska-Górska, dyrektor generalna Diakonii Polskiej – Wanda Falk, dyrektor Miejskiego Centrum Kultury – Ewa Młynarczyk i dyrektor Muzeum Regionalnego – Jacek Niewieczerał.

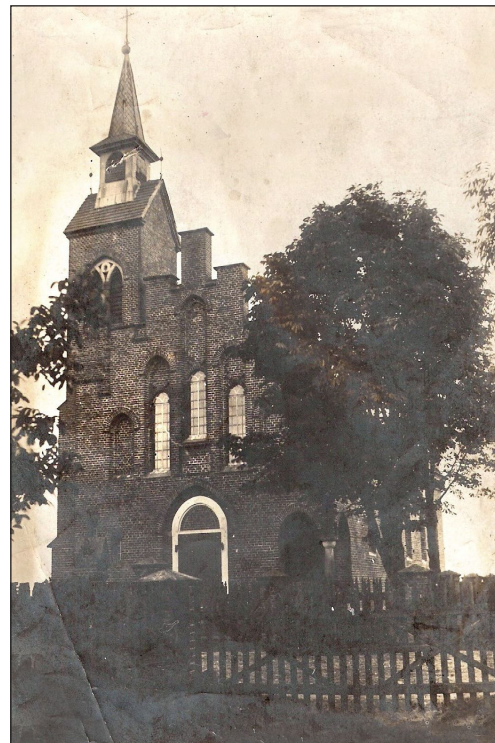
Nabożeństwo inauguracyjne obrady Synodu (z Wieczerzą Pańską) poprowadził ks. bp Marek Izdebski. Na początku minutą ciszy uczcił niedawno zmarłego dziekana dekanatu bełchatowskiego – ks. prałata Janusza Krakowiaka. Podziękował także prezydentowi Bełchatowa – Markowi Chrzanowskiemu za objęcie patronatem uroczystości poświęconej 450. rocznicy wydania Biblii brzeskiej. Uroczystość była nagrywana przez TVP 2, a reportaż poświęcony Biblii brzeskiej zostanie wyemitowany 23 lipca.



Podstawą zwiastowanego Słowa był tekst z Ez 2,9; 3,1-4 a tematem znaczenie Słowa dla człowieka. Bp Izdebski pytał: „Czy lepiej mówić swoimi słowami i zyskiwać poklask innych czy mówić słowami Boga i być „odrzuconym”? I odpowiadał: „Gdy jesteśmy wierni Jego słowu, On (Bóg) jest zawsze obok człowieka.”

Stając u progu debat synodalnych mówił: „Kościół potrzebuje duchowej odnowy ze Słowem Bożym w ręku. Świat i Kościół nie oczekuje czegoś więcej niż przekazu uczciwej radykalnej ewangelii. Kościół nie może stać się klubem inteligencji ewangelicznej. Ma to być wspólnota oparta na ewangelii, która się reformuje według Słowa Bożego.”

Po kazaniu ks. bp Marek Izdebski wprowadził w urząd, wybraną jesienią ub. roku, prezes Synodu Ewę Józwiak na 3-letnią kadencję życząc wiele łask Bożych w tej trudnej i odpowiedzialnej pracy na niwie Kościoła Chrystusowego. Ewa Józwiak jest pierwszą w historii Kościoła ewangelicko-reformowanego w Polsce kobietą, która kieruje Synodem. Swoje życzenia i pozdrowienia przekazali także zaproszeni goście. Szczególny wyraz miały życzenia ks. bp seniora Trandy, który wzruszonym głosem wspominał ks. Jerzego Sachsa (jej dziadka) i życzył, aby nowa prezes kierowała się duchem ks. Sachsa, w życiu



Kościół w kucowie

*Jana Niewieczyżała, nazywanego Starym Kantorem. Pisząc o dziejach parafii kucowskiej nie sposób, nie wspomnieć o tym zacnym człowieku, długoletnim kantorze, ojcu późniejszego biskupa i dwóch innych duchownych naszego Kościoła, który w szczególny sposób przyczynił się do tego, że po drugiej wojnie światowej, Bracia Czescy pozostali na polskiej ziemi, a ich społeczność kucowska jako jedyna, dała Kościołowi ewangelicko-reformowanemu w Polsce aż pięciu duchownych.*

*Po śmierci ks. Jana Niewieczyżała opiekunowie zboru Kucowskiego zmieniali się. Najdłużej pracował syn ks. Jana, ks. Bogusław Niewieczyżała, ordynowany na diakona w 1971 roku.*

*Jest rok 1945, kończy się straszna druga wojna światowa. Z niemieckich obozów pracy wracają kucowianie, Wielu schorowanych. Wielu pochowano na niemieckiej ziemi. Zbór odzyskuje swój dom parafialny, zarekwirowany podczas okupacji, jako najlepszy budynek w okolicy, na mieszkanie dla niemieckiego komisarza. Wydaje się, że rozpocznie się okres odbudowy i stabilizacji życia. Niestety. W efekcie napadów rabunkowych i wezwań z Czechosłowacji, aby potomkowie Braci Czeskich wracali do „Starego Kraju”, w zborze rozpoczyna się dyskusja, dwóch przeciw-*





Zenon Niewieczerał

### Dzieje parafii Kościoła ewangelicko-reformowanego w Kurowie (2)

**Bardzo ładnie o historii i dziejach parafii naszego kościoła w Kurowie pisze na stronie internetowej kościoła ewangelicko-reformowanego w Kleszczowie ks. Krzysztof Góral. Ponieważ nie wszyscy mają dostęp do internetu, wydaje mi się, że w „Nowinach” należałoby, przedstawić czytelnikom to, co tam ks. Krzysztof o parafii w Kurowie napisał.**

*W okresie międzywojennym parafia Kurowska tętniła życiem. Zbór liczył 600 osób. Dużą część stanowiły dzieci i młodzież, dla których prowadzono katechizację w różnych grupach wiekowych. Na terenie parafii kwitło również życie towarzyskie, działał chór, odbywały się prelekcje i dyskusje. Stworzono od podstaw bibliotekę zborową, z kilkuset wolumenami w języku polskim i czeskim. Wybudowano okazały dom parafialny, którego budowę zakończono w 1938 roku i poświęcono go Słowem Bożym.*



Plebania w Kurowie

była oddana Chrystusowi i niech ten duch i wiara prowadzi ją w pracy na rzecz ludzi i Kościoła.

Po nabożeństwie przedstawiciele Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, z byłą dyrektorką Ewą Kobierską-Maciuszko na czele, zwrócili parafii ewangelicko-reformowanej w Żychlinie przechowywaną przez kilkadziesiąt lat Biblię brzeską.

Następnie wszyscy zebrani wysłuchali referatu dr Izabeli Winiarskiej-Górskiej „Biblia Brzeska z 1563 r. i jej rola dla języka i kultury polskiej”. „Wydanie Biblii brzeskiej było wydarzeniem na skalę europejską. To był przełom edytorski i językowy – mówiła w swym referacie badaczka języka polskiego.

Referat był ostatnią częścią, która miała miejsce w bełchatowskim kościele. Następnie zebrani przenieśli się do sal Muzeum Regionalnego na dalszą część obrad synodalnych. Prezes Synodu Ewa Józwiak podziękowała Witoldowi Brodzińskiemu – poprzedniemu prezesowi Synodu za pracę na rzecz Kościoła ewangelicko-reformowanego. Synod przyjął sprawozdania: biskupa, prezesa Konsystorza, finansowe, Synodalnej Komisji Rewizyjnej, synodalnych komisji: prawa i problemowej, udzielono Konsystorzowi absolutorium za 2012 rok.

W porządku obrad znalazły się też wybory. Do Prezydium Synodu powołano: Jolantę Pospiszyl (sekretarz Synodu), Hannę Trandę (zastępca sekretarza), ks. Romana Lipińskiego (notariusz Synodu), ks. Tadeusza Jelinka (zastępca notariusza). Wybrano również władze Diakonii Kościoła: Biruta Przewłocka-Pachnik została prezesem. Do Rady Diakonii weszli: Marzena Matejka, Maciej Konwicki i Zofia Wołoszczak.

Niedzielne nabożeństwo z Wieczerzą Pańską uświetnił zespół pod kier. Krzysztofa Wodzyńskiego. Nabożeństwo nagrywane było przez Polskie Radio. Podczas nabożeństwa nowo wybrane gremia zostały wprowadzone w służbę. Kazanie pani Landespfarrerin Kornelii Schauf z Detmold z partnerskiego Kościoła reformowanego przetłumaczył na język polski i odczytał ks. Mirosław Danysz. Z przyczyn osobistych pani pastor nie mogła przybyć na nabożeństwo. Tematem kazania było pytanie 21. z Katechizmu heidelberskiego: Na czym polega prawdziwa wiara?

Synod przedłużył kadencję Konsystorza i Synodalnej Komisji Rewizyjnej do końca roku 2013, jednak wybory do tych gremiów powinny się odbyć 30 listopada w Żelowie, podczas drugiego posiedzenia tegorocznej sesji zwyczajnej. Kontynuowano drugie czytanie nowelizacji Prawa Wewnętrzznego. Dyskutowano nad rozwiązaniami prawnymi dotyczącymi Synodu i poddawano je głosowaniu (rozdział „Synod”).

Na zakończenie obrad ks. bp Marek Izdebski oraz prezes Synodu Ewa Józwiak podziękowali dyrektorowi Muzeum Regionalnego Jackowi Niewieczerałowi oraz pracownikom za współpracę i dobre przyjęcie.

**Tekst: Mariusz Goślawski, [www.jednota.pl](http://www.jednota.pl)**

**Foto: Mariusz Goślawski**

## BIBLIA BRZESKA W MUZEUM W BEŁCHATOWIE

Dzięki uprzejmości ks. bp Marka Izdebskiego od 28 maja do 30 czerwca b.r. w Muzeum Regionalnym w Bełchatowie udostępniony został dla zwiedzających oryginalny egzemplarz Biblii brzeskiej – pierwszego pełnego tłumaczenia Pisma Świętego z języków oryginalnych na język polski, dokonanego przez ewangelików reformowanych w XVI w. Oprócz oryginału Biblii wystawiony został również jej reprint, do którego zwiedzający będą mogli – w odróżnieniu od oryginału – zajrzeć i poczytać – powiedział dyrektor muzeum Jacek Niewieczera. Biblia brzeska pojawiła się w Bełchatowie z okazji sesji zwyczajnej Synodu Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w RP (25-26.05) oraz obchodzonej w tym roku 450 rocznicy jej wydania.

**Tekst i foto: Mariusz Gosławski**



## ŚWIĘTO RODZINY W BEŁCHATOWIE

Tradycją bełchatowskiego zboru stało się, iż w okolicy między Dniem Matki a Dniem Dziecka, w parafii obchodzi się „Święto Rodziny”. W tym roku odbyło się ono w pierwszą niedzielę czerwca – 2.06. Zwiastowanie Słowa Bożego przeprowadził ks. bp Marek Izdebski. Podstawą rozważania były słowa zapisane u ewangelisty Marka w rozdz. 3, 31 – 35.

„Czy należymy i czy chcemy należeć do Bożej Rodziny?” – pytał kaznodzieja. „Spójrzmy na scenę, kiedy do Jezusa przychodzi matka i bracia Jego. Jaka jest wtedy reakcja Jezusa...? Sam Jezus zaprasza, aby stać się członkiem Bożej Rodziny. Jedynym kryterium należenia do niej jest posłuszeństwo Bogu i Jego woli. Jezus nie lekceważył obowiązków rodzinnych. Dał temu wyraz na krzyżu Golgoty, kiedy swoją matkę Marię oddał pod opiekę Janowi. Jednak dla Jezusa ważniejsze jest pokrewieństwo duchowe niż więzy krwi. Bóg chce być Ojcem miłości wszyst-

## ZAPROSZENIE

**Parafia ewangelicko-reformowana serdecznie zaprasza! Przyjdźcie do nas wszyscy, którzy to zaproszenie do wspólnej modlitwy, do wspólnej refleksji i wspólnej rozmowy usłyszycie! Nie odkładajcie – prosimy – takiego spotkania do czasu następnej sesji Synodu! W dniu 21 lipca w naszej Parafii odbędzie się uroczystość „Święto Kościoła w środku Polski”**

W programie przewidujemy nabożeństwo z Wieczerzą Pańską o godz. 11 00, obiadek o 13 00, trzy równoległe seminaria do wyboru: ‘Misja tłumaczenia Biblii’, albo film o Janie Wicklefie, albo panel dyskusyjny ‘O starzejącym się społeczeństwie’ – o godz. 14 00. Zachęcamy, żeby zajrzeć do kawiarenki i spróbować zelowskich frykasów. Przecież nie samymi dyskusjami człowiek żyje, ...a trzeba będzie zebrać siły, bo jeszcze czeka nas „koncert z przesłaniem” – a to o godz. 15 30 w kościele. Zagrają dla nas wszystkich „Zelowskie Dzwonki”, a mówcą będzie ks. Tomasz Pieczko. Jest to jedyna i niepowtarzalna okazja w tym dniu, żeby usłyszeć w kościele tego kaznodzieję, bo wcześniejsze kazanie wygłosił ktoś inny! Życzymy Wam wszystkim, którzy podejmiecie trud dotarcia do Zelowa, bezpiecznej podróży, a jak już przyjdziecie, to wspólnie podziękujemy Panu Bogu, za tę radość: „...Słowo Chrystusowe niech mieszka w was obficie; we wszelkiej mądrości nauczajcie i napominajcie jedni drugich przez hymny, pieśni duchowne, wdzięcznie śpiewając Bogu w sercach waszych...” (Kol 3,16).

**ks. Roman Lipiński**

**Tydzień Ewangelizacyjny**  
21–28 lipca  
Żelów

Cykl popołudniowych seminariów oraz wieczornych koncertów z newsem. Przed południem zajęcia dla dzieci.

Tydzień zainauguruje całodniowy program pod hasłem „Święto Kościoła w środku Polski” w niedzielę 21 lipca.

Mówca TE: ks. Tomasz Pieczko

**Czas zmian**

Zapraszamy! Wstęp wolny  
Parafia Ewangelicko-Reformowana  
ul. Sienkiewicza 14 a

Organizatorzy: Centrum Misji i Ewangelizacji Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, Diecezja Warszawska Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, Kościół Ewangelicko-Reformowany, Parafia Ewangelicko-Reformowana w Żelowie

stu powiedzieć: Bóg jest taki jak Jezus Chrystus. To Jezus Chrystus przyszedł, aby objawić ludzkości Boga i stać się naszym Zbawicielem. Ten sam Jezus posłał Ducha Świętego, który zamieszkuje serca ludzi wierzących i pozwala im żyć tak, aby Chrystus był widziany przez niewierzący świat. To On jest tym, który powiedział nam, że Bóg nas kocha i interesuje Go nasze życie. To On jest tym, który obiecał nam życie wieczne mówiąc: „A ten jest żywot wieczny, aby poznawali Ciebie samego Boga prawdziwego i któregoś posłał Jezusa Chrystusa” (J 17,3, Biblia ks. Jakuba Wujka).

Brak znajomości i chęci poznawania jedyne prawdziwego Boga prowadzi do grzechu bałwochwalstwa. Człowiek poznaje Boga, nie przy pomocy swojej mądrości, nie przez swoje ludzkie myśli, lecz przez Słowo Boże objawione w Biblii. Bóg stworzony w umyśle człowieka jest kimś innym niż w rzeczywistości, kimś innym niż objawionym nam w stworzeniu i w Biblii. Oddajemy wtedy cześć i chwałę należną Bogu, nie Bogu jednemu i prawdziwemu, ale bożkom. Są to posągi, rzeźby i obrazy. Bóg mówi do nas bardzo stanowczo: „Nie będziesz czynił żadnej rzeźby, ani żadnego obrazu (...), nie będziesz oddawał im pokłonu i nie będziesz im służył... (Wj 20,4-5). Obrazy, rzeźby i posągi poniżają Boga, przyćmiewają Jego chwałę. Prawdziwy obraz Boga, jak pisał Kalwin nie znajduje się w tym świecie; dlatego Jego chwała jest poniżana, a jego prawda zniekształcana przez kłamstwo, gdy kiedykolwiek sta-

wiamy przed sobą widzialną postać. „Bóg jest duchem, potrzeba więc, by czciciele Jego oddawali Mu cześć w Duchu i prawdzie” (J 4,24). Miejmy zawsze na uwadze to co przekazał nam Jezus: „To znaczy życie wieczne: ich poznanie, Ciebie jedyne prawdziwego Boga, oraz Tego, którego posłał, Jezusa Chrystusa” (J 17,3, Biblia w przekładzie Nowego Świata), a nie będziemy popełniać grzechu bałwochwalstwa.

Bądźmy wdzięczni Bogu i radujmy się, że możemy Go poznawać. Serce chrześcijanina zawsze powinna charakteryzować radość płynąca z poznawania Boga. To właśnie podstawą chrześcijańskiego życia jest znajomość Boga. To jest jednocześnie droga na której przyjmujemy Jego zbawienie, Jego przebaczenie i Jego moc. Otrzymujemy życie wieczne. Starajmy się zawsze w życiu mieć na uwadze to, co powiedział w modlitwie do swojego Ojca sam Jezus Chrystus: „A ten jest żywot wieczny, aby ciebie samego znali być Bogiem prawdziwym i któregoś posłał Jezusa Krystusa” (J 17,3, Biblia brzeska). „Dla nas istnieje tylko jeden Bóg Ojciec, od którego wszystko pochodzi i dla którego my istniejemy oraz jeden Pan, Jezus Chrystus, przez którego wszystko się stało i dzięki któremu także my jesteśmy” (1 Kor 8,6). Starajmy się Go poznać!

**Mirosław Gieras**



kich ludzi. Nikt nie może żadnego człowieka wyłączyć z tej miłości Bożej okazanej w Jezusie Chrystusie. Ci, którzy odpowiedzą miłością do Boga i ludzi, mogą należeć do Bożej Rodziny. Jesteśmy braćmi i siostrami w Chrystusie nie przez to, że jesteśmy chrześcijanami, ale przez to, że pełniemy wolę Bożą.”

Po nabożeństwie dzieci i młodzież uczęszczająca na lekcje religii recytowały wiersze, po których wręczyły swoim mamom po róży z okazji obchodzonego niedawno Dnia Matki. Natomiast wszystkie dzieci otrzymały paczki z okazji niedawno obchodzonego Dnia Dziecka i zbliżającego się zakończenia roku szkolnego. Ostatnim punktem niedzielnego przedpołudnia był słodki poczęstunek przygotowany przez rodziców.

**Tekst i foto:**  
**Mariusz Goślawski**

## WIECZÓR ZBOROWY W KLESZCZOWIE

We wtorek 7 maja br. odbył się w domu parafialnym w Kleszczowie wieczór zborowy. Organizatorzy postanowili skorzystać z dokonania ubiegłorocznego Tygodnia Ewangelizacyjnego w Zelowie. Dzięki cyfrowemu zapisowi wykładów i seminariów ci, którzy z różnych przyczyn nie mogli być na nich obecni, mogli poczuć



klimat „Święta Kościoła w środku Polski”, bo tak też są nazywane zelowskie dni poświęcone ewangelizacji. Grzechem byłoby nie wysłuchać płomiennych wystąpień zeszłorocznego kaznodziei – ks. Marka Londzina z parafii ewangelicko-augsburskiej w Dziegielowie, jak też prowadzonych przez różne osoby seminariów. Niektóre z nich pokrywały się ze sobą podczas trwania TE, zatem teraz zaległości będzie można nadrobić. Przesłanie

ewangelizacji w Zelowie nie powinno zamykać się tylko w tych ośmiu lipcowych dniach, dlatego Kolegium Kościelne w Kleszczowie zdecydowało uczynić je tematyką comiesięcznych (z przerwą na wakacje) wieczorów zborowych. Sam wieczór rozpoczął się od modlitwy i wspólnego śpiewu, a potem już nastąpił multimedialny przekaz ewangelizacyjny. Zapraszamy serdecznie do wzięcia udziału w spotkaniach, a korzystając z okazji kierujemy serdeczne podziękowania do p. Henryka Kimmera, który zarejestrował wszystkie wydarzenia, po czym przegrał je na płyty.

**ks. Krzysztof Góral**

## WIZYTA KS. JANUSZA GRZYBKĄ

**21 maja br., po długiej i męczącej podróży, zawiątał do Kleszczowa ks. Janusz Grzybek – proboszcz PE-R w Gelterkinden w kantonie Basel-Land w Szwajcarii.**

Jak niektórzy pamiętają, lata dzieciństwa i wczesnej młodości (aż do matury) ks. Grzybek spędził w Warszawie, do której czuje sentyment po dziś dzień. Co roku w

stolicy naszego kraju stara się spędzić kilka dni. Jadąc do Warszawy, jeśli jest taka możliwość, zatrzymuje się w Kleszczowie i nigdy z pustymi rękoma. Od wielu lat wspiera naszą społeczność różnymi darami i środkami finansowymi. Przyłgął nawet do ks. Grzybka tytuł ambasadora przyjaźni szwajcarsko-polskiej. Tym razem PE-R w Kleszczowie została obdarowana akcesoriami biurowymi, papierem kserograficznym, ubrankami dla niemowlaków oraz lekami, które zostały przekazane do wykorzystania w oddziale paliatywnym Szpitala Wojewódzkiego w Bełchatowie. Podczas wizyty ks. Grzybek został



zaczyna się już tu, na ziemi, z chwilą rozpoczęcia poznawania Boga i Jego Syna Jezusa Chrystusa, który to przez Ojca został do nas przysłany. Chrystusa, który dał tym, którzy w Niego wierzą życie wieczne. Nie do pomyślenia jest, aby prawdziwi chrześcijanie nie znali Boga i nie starali się Go poznać. Chrystusa poznali najpierw jego uczniowie. Apostoł Piotr mówi: „Panie! Do kogo pójdziemy? Ty masz słowa żywota wiecznego. A myśmy uwierzyli i poznali, że Ty jesteś Chrystusem, Synem Boga żywego” (J 6,68-69).

Przez ich misję apostolską znajomość ta szerzyła się dalej. „Przez nas rozchodzi się wonność poznania Bożego po całej ziemi” (2 Kor 2,14). Głosząc poznanie Boga, podnosili ogromną wartość znajomości Bożej, z którą łączyli drogocenne błogosławieństwa duchowe. „Łaska i pokój niech się wam rozmnożą, przez poznanie Boga i Pana naszego, Jezusa Chrystusa” (2 P 1,2). Natomiast sam Jezus Chrystus powiedział do tych, którzy w Niego uwierzyli: „Jeżeli wytrwacie w słowie moim, prawdziwie uczniami moimi będziecie i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8,31-32). Słowo Boże zawiera prawdę o Bogu i wytrwanie w tym Słowie jest warunkiem koniecznym poznania Boga. Biblia przypisuje ogromne znaczenie Słowu Bożemu. Podobnie jak sam Bóg, jego Słowo ma twórczą, życiodajną i uzdrowieńczą moc. „Nie samym chlebem żyje człowiek, ale każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych” (Mt 4,4). Nie jesteśmy w stanie docenić wartości

Biblii, która jest Słowem Bożym. Tylko przez to Słowo uczymy się poznawać Boga i jego myśli.

Nowy Testament uczy, że Jezus Chrystus jest wcielonym Słowem Bożym. „Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, a Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga... Słowo ciałem się stało i zamieszkało wśród nas i ujrzeliśmy chwałę jego” (J 1,1-2,14). Nie wiedzielibyśmy nic o niewidzialnym Bogu, gdyby nie objawił nam się w swoim Słowie. Przez wcielone Słowo Boże – Jezusa Chrystusa, niewidzialny Bóg objawił widzialnie i poznawalnie wszystko to, kim i czym Bóg jest; wszystkie swoje cechy, swój charakter, zamiary, pragnienia i całą swoją istotę. „Boga nikt nigdy nie widział, lecz jednorodzony Bóg, który jest na łonie Ojca, objawił Go” (J 1,18). „Kto wierzy we mnie, nie we mnie wierzy, ale w tego, który mnie posłał. Kto mnie widzi, widzi tego, który mnie posłał” (J 12,44-45).

To dzięki Jezusowi wiemy to wszystko o Bogu, ale nigdy byśmy się nie dowiedzieli, gdyby Jezus nie przyszedł i nie oznajmił nam o tym. Dzięki niemu mamy wstęp do nowego życia, życia które jest w Bogu. W Jezusie odkrywamy jakim jest Bóg, a poznawanie Boga jest życiem wiecznym. „Na tym zaś polega życie wieczne, aby poznawali Ciebie jedyne prawdziwego Boga i Tego któregoś posłał Jezusa Chrystusa” (J 17,3) Przekład Ekumeniczny. Ten ma życie wieczne, kto zna Boga i Jezusa Chrystusa, którego Bóg posłał.

To dzięki Jezusowi możemy po pro-

żadnego związku z rzeczywistością w której żyjemy. To strata czasu, a zatem należy zając się czymś bardziej praktycznym. Wydaje mi się, że takie rozumowanie jest poważnym odejściem od chrześcijańskiego myślenia, ale i również stanowiskiem zupełnie sprzecznym ze Słowami Pisma Świętego: „A to jest żywot wieczny, aby poznać cię jedynego prawdziwego Boga i Jezusa Chrystusa któregoś posłał” (J 17,3, Biblia warszawska).

Ten właśnie werset z 17 rozdziału Ewangelii Jana wywarł na mnie ogromne wrażenie. Powtarzałem go dziesiątki razy. Sprawdzałem we wszystkich dostępnych mi tłumaczeniach Pisma Świętego. Ta modlitwa Jezusa Chrystusa do swojego Ojca po prostu urzękała mnie. Podkreślałem to już kilka razy, że dla mnie osobiście jest to jeden z najpiękniejszych wersetów jakie są zawarte na kartach Pisma Świętego. Od odnalezienia tego wersetu w Piśmie Świętym, od analizy jego treści, poznania głębokiego sensu słów Jezusa w nim zawartych, rozpoczęła się moja wielka „przygoda” związana z poznawaniem Boga i Jego Syna.

Bóg zrodził nas przez swojego Ducha, abyśmy żyjąc na ziemi mogli Go poznawać i oddawać Mu należytą chwałę. Poznawanie Boga ożywia nasze serce i skłania nas do działania, do głoszenia Jego chwały, służenia innym, rozwijania w sobie postawy miłości i pokory. Pragnienie poznania i zgłębienia tego, co Bóg nam o sobie objawił powinno być największym pragnieniem każdego chrześcijanina. Bóg

objawił nam się w swoim stworzeniu. Każdy człowiek, który patrzy na błękitne niebo, na jeziora, na skaliste góry, lasy a w nich drzewa i kwiaty widzi dzieło ręki Bożej. „Niebiosa opowiadają chwałę Boga, a firmament głosi dzieło rąk jego” (Ps 19,1). Boga możemy poznawać w Jego stworzeniu.

Bóg objawił nam się również w swoim Słowie, które przekazał nam w formie spisanej. Tam zawarte jest szczegółowe objawienie Boga. Słowa zawarte w Biblii zostały napisane dla naszej nauki, „abyśmy pouczeni, z nich mieli nadzieję” (Rzym. 15,4). Żadne ze słów Biblii nie jest pochodzenia ludzkiego. Bóg mówi do nas w sposób autorytatywny tylko w Biblii i nigdzie poza nią. Co zatem Biblia mówi o poznaniu Boga? Mówi wyraźnie, że Boga poznać możemy tylko przez poznanie Jezusa Chrystusa, który sam jest Bogiem objawionym nam w ciele (J 1,14; 14,6-9). Nie ma żadnego innego Chrystusa, jest tylko Chrystus, którego znamy dzięki prawdzie zawartej w Biblii. Naszym celem, jako prawdziwych chrześcijan, powinno być poznanie Chrystusa prowadzące do uwielbienia Go (Kol. 2,2). Sam Chrystus mówi o doniosłości poznania Boga stawiając znak równości między poznaniem Boga a życiem wiecznym. „A to jest życie wieczne: aby znali Ciebie, jedynego prawdziwego Boga oraz Tego, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa” (J 17,3, Biblia Tysiąclecia).

Droga do życia wiecznego prowadzi poprzez poznanie Jezusa Chrystusa. Życie wieczne dla nas chrześcijan

podjęty obiadem przez pp. Lidę i Mirosława Niewieczerałów ze Żłobnicy. Serdecznie dziękujemy za przekazane naszej parafii w Kleszczowie dary i cieszymy się, że pozostajemy w pamięci naszego przyjaciela ze Szwajcarii.

ks. Krzysztof Góral

## DZIEŃ MATKI I DZIECKA W KLESZCZOWIE

Podczas nabożeństwa niedzielnego w dniu 02 czerwca br. Zbór w Kleszczowie obchodził Dzień Matki i Dziecka.

W kazaniu zbudowanym na podstawie tekstu z 1 Krl 3,16-28, które skierowane było przede wszystkim do mam, ks. Krzysztof Góral podkreślił, powagę macierzyństwa oraz rolę matczynej miłości. Matka jest zawsze kochającą, niezależnie od tego czy jesteśmy zdrowi, ładni, eleganccy, czy odnosimy sukcesy, czy też nie. Matka trwa przy nas nawet wtedy, kiedy nam nic w życiu nie wychodzi i gotowa jest do największych poświęceń. Po nabożeństwie wystąpili najmłodszy parafianie – dzieci i młodzież. Recytowali jak zwykle wiersze, ale po raz pierwszy zaśpiewali także piosenkę. Był to utwór „To dzięki wam” z repertuaru polskiej piosenkarki greckiego pochodzenia Heleny Dzoki, z domu Milopulos, powszechnie znanej jako Eleni. Piosenka została przygotowana w warstwie muzycznej przez p. Aleksandrę Mazur i jej syna Jakuba, który grał na keyboardzie. Wszystkim występującym serdecznie dziękujemy za wkład pracy, za to że wywołali radość na twarzach mam. Trzeba dodać, że z niektórych oczu pociekły nawet łzy radości. Następnie przedstawiciele Kolegium Kościelnego obdarowali wszystkie obecne w kościele dzieci i młodzież słodyczkami i drobnymi upominkami.

ks. Krzysztof Góral



## KONFIRMACJA W ZELOWIE

„...Panie wskaż mi drogi swoje, ścieżek swoich naucz mnie. Prowadź mnie w prawdzie swojej i nauczaj mnie. Ty bowiem jesteś Bogiem zbawienia mojego. Ciebie chętnie wyglądam codziennie...” Ps 25,4-5.



Zawsze wzruszająco i zawsze podniośle brzmią te słowa. Zawsze ślubowanie wierności Jezusowi – składane przez młodych ludzi – przywołuje wspomnienia mojej confirmacji nawet, jeśli miała miejsce 50 lat temu. Zawsze jest okazja do zadania sobie pytania: czy udało mi się w tym wytrwać? Cieszyłem się, że i tym razem mogłem przypomnieć trojgu młodych ludzi, iż coś wiemy na pewno! „...Wiemy, że Bóg współdziała we wszystkim ku dobremu z tymi, którzy Boga miłują...” (Rz 8,28). Dobrze, że i tym razem Zbór mógł podzielić się ze swoimi confirmantami wiarą, która jest streszczona w trzech artykułach Apostolskiego *Credo*. Młodzi ludzie dobrze rozumieją, że ewangelik jest kimś, kto został odkupiony krwią Chrystusa i odrodzony przez Ducha Świętego. Jak zawsze pozostaje otwartym pytanie: na jak długo wystarcza nam wszystkim uniesienia duchowego, na ile wystarcza motywacji by pamiętać, że uczeń Chrystusa - którym w czasie confirmacji przyrzekamy pozostać – powinien zawsze czynić coś, czego – niestety - wszyscy nie czynią: „...zabiegaj o sprawiedliwość, pobożność, wiarę, cierpliwość, łagodność, staczaj dobry bój wiary, uchwycić się żywota wiecznego, do którego zostałeś powołany i złożyłeś dobre wyznanie, wobec wielu świadków...” (1 Tm 6,11). W tym roku w parafii zelowskiej swoją confirmację przeżywali: Jakub Konrad Jersak s. Konrada Marka i Beaty Iwony z d. Czyżyk ochrzczony 6 czerwca 1999 roku, Anna Aleksandra Rist, c. Arkadiusza i Anety Agnieszki z d. Pospiszył ochrzczona 13 września 1998 roku oraz Roman Sebastian Jersak s. Jerzego i Jolanty z d. Bednarek ochrzczony 4 kwietnia 1999 roku.

Życzę wam serdecznie Bożego błogosławieństwa, dzięki któremu zapamiętać możemy, że „celem tego, co przykazałem jest miłość płynąca z czystego serca, i z dobrego sumienia, i z wiary nieobłudnej, czego niektórzy nie osiągnęli...” (1 Tm 1,5.6a).

ks. Roman Lipiński



## Poznawanie Jedyne Prawdziwego Boga

„A toć jest żywot wieczny, aby cię poznali samego prawdziwego Boga i kogoś go posłał, Jezusa Chrystusa”.

J 17,3, Biblia gdańska

Studując Pismo Święte już w Starym Testamencie możemy zauważyć, że Pan Bóg ubolewał nad tym, że jego lud nie posiada znajomości Bożej. Bóg pragnie, aby człowiek Go poznawał. „Wół zna swojego właściciela, a osioł żłób swego pana, lecz Izrael nie ma rozeznania, mój lud niczego nie rozumie” (Iz 1,3). „Jak głupi jest mój lud, nic o mnie nie wie” (Jr 4,22). Człowiek winien usilnie dążyć do poznania Boga. Bóg bardzo ceni miłość i poznawanie Boga, wyżej niż czynności religijne. „Miłości chcę, a nie ofiary i poznania Boga, nie całopaleń” (Oz 6,6).

Prorocy gorąco zachęcają do poznawania i szukania Boga, wskazując jednocześnie na płynące stąd dobrodziejstwa. „Starajmy się więc poznać, usilnie poznać Pana, że go znajdziemy, pewne jest jak zorza poranna, i przyjdzie do nas jak deszcz, jak późny deszcz, który zrasza ziemię” (Oz 6,3). Prorok Amos mówi: „Szukajcie Pana, a żyć będziecie” (Am 5,4), ponieważ szukanie Boga oznacza zawsze poznawanie Go. A prorok Habakuk uważa, że złoty wiek nastąpi wtedy, gdy „Ziemia będzie pełna poznania chwały Pana” (Ha 2,14).

Usilne staranie poznania Pana daje zawsze pozytywny skutek. Prorok Jeremiasz mówi: „Już nie będą siebie nawzajem pouczają, mówiąc: Poznaj-

cie Pana! Gdyż wszyscy oni znać mnie będą, od najmłodszego do najstarszego z nich – mówi Pan – odpuszczę bowiem ich winę, a ich grzechu nigdy nie wspomnę” (Jr. 31,34). Jest tu przedstawiony związek pomiędzy znajomością Pana, a odpuszczeniem grzechu, a zarazem zapowiedź nowego przymierza, którego urzeczywistnienie nastąpiło przez przyjście Jezusa Chrystusa.

W Nowym Testamencie Apostoł Jan stwierdza, że odrzucenie Jezusa Chrystusa przez naród wybrany było skutkiem braku poznania, kim On jest. „Na świecie był i świat przezeń powstał, lecz świat go nie poznał. Do swojej własności przyszedł, ale swoi go nie przyjęli” (J 1,10-11). Sam Jezus mówi do narodu wybranego o sobie i o Ojcu. „Nie znacie ani mnie, ani Ojca mego. Gdybyście mnie znali, znalibyście też Ojca mego” (J 8,19).

Uważam, że dziś większość ludzi XXI wieku również nie zna Boga i Jego Syna Jezusa Chrystusa. Nie zna i nie stara się Go poznać. Wolimy często poznawać nauki ludzkie, które mówią co zrobić, aby było nam dobrze w życiu, rozmawiać o tym jak to zrobić, niż o tym co zrobić, aby dostosować nasze życie do Bożych standardów. Wielu ludzi dziś mówi: „Po co poznawać Boga, po co się tym zajmować”? Poznawanie dziś Boga jest zajęciem nie mającym

Wracam myślą do przeżyć w naszym kościele w Holandii. Przypominam sobie jak młodzież z różnych kultur, często wyrastająca na Koranie przedstawia przed wielokulturową publicznością cierpienie Jezusa przez działanie, śpiew i taniec. Jak na koniec wnoszony jest ten ogromnie świecący krzyż, pokryty czerwono krwistymi różami... na przekór mgłę... zamknięte w kolorowych światełkach... Krzyż niesiony przez młodzież, o którą często się martwimy, często pytamy się dlaczego ich nie ma w kościele... Przypominam sobie jak w sobotni wieczór w intymnej atmosferze w przyciemnionym świetle stał znów ten krzyż - pusty. Bo to właśnie jest nasza perspektywa! Tak! Rzeczywiście mamy wyciągnąć nasz kamień spod naszego krzesła, jako symbol naszego obciążenia i popsutych „bagaży”, a złożyć go pod krzyżem, skąd będziemy mogli zabrać maleńki krzyżyk zrobiony przez niosących krzyż poprzedniego wieczora. Wraz ze słowami przodków, które cię „wyzwalają”...

I wtedy ten czwarty obraz: Pierwszy Poranek Wielkanocny! Oh lord.. What a morning! (O Panie, cóż za poranek!) Chrzest dziecka, odgłosy trąb i dźwięczące organy opowiadają, że to jest prawda. Że twoje życie ma rzeczywisty sens, ponieważ masz przyszłość ponad cmentarzami! Tak! Teraz wiesz, że możesz spokojnie wędrować w obecności Boga. Czasami szukamy przez chwilę tej ręki, którą chcemy trzymać... Czasami trochę szukamy myśląc - jak to właściwie powinno wyglądać... Często jednak idzie to samo z siebie... Spójrz na Mojżesza, Abrahama czy Jana, lub Marię Magdalenę...

I jeszcze pieśń Zaanskiego Międzykościelnego Chóru Męskiego:

... Szliśmy razem przez pole, Nasz Pan Bóg i ja  
Nigdy nie był mi bliższy obecnością niż w tamtej chwili.  
Rozmawiałem z Nim jak z przyjacielem, który wszystko o tobie wie,  
i któremu możesz zaufać, twoją miłość i twój ból.  
Nie pytałem Go skąd przyszedł, Wiedziałem, że to On  
Nigdy wcześniej niebo nie było tak błękitne, zieleńsza też trawa.  
Zawsze wyobrażałem sobie odległego Boga, w lekkim blasku,  
A nie wiedziałem, że On jest tak blisko,  
Że tak blisko może być...

Arie Booman

tłum. Bożena Gwiazdowska

## ŚWIĄTECZNE SPOTKANIE RODZINNE W ZELOWIE



Przyjść i być razem z innymi – to program na ten dzień. Dzieci chcą być razem z rodzicami, a szczególnie są wzruszone, gdy deklamują wiersze wyrażające miłość ich matek, której tak bardzo pragną, potrzebują i której doświadczenia. Podobnie ma się rzecz z babkami i dziadkami, a trochę także z tatusiami.

Taki program wypełniliśmy w Zelowie w niedzielne popołudnie 2 czerwca. Najpierw uważnie wsłuchaliśmy się w słowa Pana Jezusa, który zachęca – nas wszystkich niezależnie od wieku – byśmy prosili Pana Żniwa, aby dodał pracowników (Mt 9,38). Ten sam przystąpi do tej ważnej pracy, ten sam będzie o nowych pracowni-



ków „na niwie Pańskiej zabiegał”, kto to polecenie modlitwy osobiście zrozumie i osobiście wykona. Kto tego nie przeżyje osobiście, będzie zabiegał o nadzorowanie pracowników na terenie Parafii.

Następnie radowaliśmy serca i „ładowaliśmy duchowe akumulatory” słuchając wierszy przygotowanych przez nasze dzieci. Do taktu naszych serc zagrały Zelowskie Dzwonki – tak starsza, jak i młodsza grupa – a podsumowaniem było podziękowanie p. Pejgowej, w tamtej chwili seniorki zgromadzenia parafialnego. Dziękujemy Joli Pospiszył za opiekę nad dziećmi w fazie przygotowań. Dziękujemy wszystkim, którzy podzielili się tym, co mieli, by ten składkowy festyn na terenie przy Domu Zborowym mógł się udać tak wspaniale.

Mogę śmiało dodać, że „...i ja tam byłem, jadłem i piłem, po brodzie kapąło...”, a dokumentację tego zrobił dobry wujek Henryk Kimmer. Wszystkim mamom i wszystkim dzieciom w innych parafiach przesyłamy serdeczne pozdrowienia.

**ks. Roman Lipiński**



## MUSIMY WĘDROWAĆ W BOŻEJ OBECNOŚCI

Tak brzmiały pierwsze słowa wypowiedziane do świata przez nowego papieża Franciszka Pierwszego. Te słowa bardzo dobrze pasują do jego pokornej postawy, do posługi, z którą przychodzi do bliźniego oraz do troski o człowieka potrzebującego pomocy. To słowa, które pasują do każdego kościoła na ziemi. Tak przy najmniej powinno być. On mówi wobec wielu milionów ludzi to, co (przez nas?) już dużo wcześniej powinno być powiedziane. Bardzo konkretnie mówi. Być może musimy to o wiele częściej mówić. Do siebie nawzajem także, a przede wszystkim do innych i również musimy to pokazywać. Ale: No ale tylko zacznij z tym! Ale gdzie masz zacząć? W tym samym tygodniu, kiedy ten tekst został wypowiedziany to na całym świecie pojawiła się informacja, że Cząstka Higgsa, początek wszelkiej materii, teraz została naprawdę odkryta i zostaje nazywana „Boską cząstką”. Oprócz tego w tym tygodniu w gazetach pojawiła się duża fotografia zrobiona przez najnowszy teleskop, a ukazująca pierwsze urodziny wszechświata. A co myślisz o tym wielkim medycznym sukcesie, że mamy już teraz cały profil DNA człowieka? I możemy zacząć przy nim majsterkować? Czuję dreszcze myśląc o tym.

Ale jednak: Była Wielkanoc!! I od tych słów Franciszka jest mi szczęśliwie ciepło. Emocje z tego wychodzą ci naprzeciw! Czy nie jest to takie ciche życzenie nas wszystkich, gorące życzenie które zostało tu wypowiedziane? Przypomnijmy sobie, że ze Starego Testamentu znamy Henocha. On wędrował z Bogiem. Wyobraźmy sobie, że stoi, że go widzimy, a podobnie jest tam i Mojżesz, który dyskutuje z Bogiem, analizuje dzieje Bożych decyzji, a nawet stawia opór. A nie zapomnijmy też o Abrahamie, który targował się z Bogiem - jak prawdziwy kupiec ze Środkowego Wschodu - o ilość ludzi prawych, którzy mieli zabezpieczyć oszczędzenie Sodomy i Gomory przed zniszczeniem. To właściwie było, jak dotyk ręki w czasie rozmowy przyjaciół. Ja staję się zazdrosny o to...

A w Nowym Testamencie jest wędrowka z Jezusem. W zasadzie to samo, tylko na początku tego nie widzieliśmy. Dopiero później, po tej robiącej wrażenie i emocjonalnej „Pasji” w telewizji, ale przede wszystkim po tym szczególnym nabożeństwie w naszym kościele. Twoje uczucia zostają wstrząśnięte jak w mikserze, stają się mieszaniną emocji wokół tego wszystkiego, co mogłeś przeżyć w Wielkim Tygodniu. Przedstawienie teatralne, które w realistyczny sposób pokazało twarde fakty...